

Warszawa, 1 marca 2023 roku



płk dypl. Henryk Budzyński
Przewodniczący Zarządu
Federacji Stowarzyszeń
Służb Mundurowych RP

Szanowny Panie Przewodniczący,

Lewica darzy środowisko emerytów mundurowych niezmiennym szacunkiem i uznaniem. Na ten szacunek zapracowaliście przez kilkadziesiąt lat ofiarnej służby dla Polski.

Pamiętamy, że w 2009 roku koalicja PO-PSL rozpoczęła proces pozbawiania Was praw nabytych. Następnie proces ten kontynuował rząd PiS. Apogeum tego procesu było bezprawne uchwalenie w Sali Kolumnowej ustawy represyjnej. Od pierwszych dni po przyjęciu tego prawa protestowaliśmy przeciwko zastosowaniu odpowiedzialności zbiorowej.

Za nami kilka lat dobrej i ścisłej współpracy. Wspólnie zebraliśmy 250 tysięcy podpisów pod obywatelskim projektem ustawy przywracającym emerytom mundurowym prawa nabyte. Europeuseł Janusz Zemke pomagał emerytom, którzy zdecydowali się na sądowe dochodzenie swoich praw. W 2018 roku miała miejsce bardzo dobra współpraca podczas wyborów samorządowych. Posłowie Nowej Lewicy w czasie prac legislacyjnych w trwającej kadencji Sejmu zgłaszali poprawki mające na celu przywrócenie praw nabytych. Ostatnie spotkanie kierownictwa Klubu Lewicy i kierownictwa FSSM odbyło się z okazji niechlubnej rocznicy uchwalenia ustawy represyjnej w grudniu 2022 roku.

W mocy pozostaje deklaracja, że Lewica nie wejdzie do żadnego rządu, który nie rozwiąże problemu odpowiedzialności zbiorowej wobec emerytów mundurowych zastosowane w ustawie represyjnej

Dzisiaj, wobec zagrożenia za Wschodu, z Kremla, wszyscy powinniśmy być zjednoczeni. Uważam, że cofnięcie ustawy represyjnej powinno być ważnym krokiem w stronę narodowego pojednania. Wierzimy, że wszystkie demokratyczne siły polityczne zdecydują się na ten krok po wyborach parlamentarnych.

W swoim piśmie zwraca Pan Przewodniczący uwagę, że nie można stosować zasad odpowiedzialności zbiorowej. Zgadza się z tym podejściem. Stoję więc na stanowisku, że wypowiedzi pani posłanki Anny Marii Żukowskiej powinny być traktowane i oceniane indywidualnie. Najlepszym sposobem na wyjaśnienie sprawy jest indywidualne spotkanie posłanki Anny Marii Żukowskiej z Panem Przewodniczącym, do czego posłankę zachęcę. Chciałbym jednak zauważyć, że słowa o „organizacji przestępczej” były zawarte w pytaniach redaktora prowadzącego program, a takie stwierdzenie nie padło z ust posłanki, która również w tym programie przypominała, że w demokratycznym państwie nie ma miejsca na odpowiedzialność zbiorową, którą przyjęła ustawa represyjna.

Jako przewodniczący Koalicyjnego Klubu Lewicy uważam, że nazywanie jakiegokolwiek polskiej formacji mundurowej działającej w latach 1956-1989 mianem „organizacji przestępczej” za obraźliwe wobec tych funkcjonariuszy, którzy pełnili swoją służbę w zgodzie z obowiązującym prawem.

Nie zmieniliśmy naszych przekonań w sprawie praw emerytów mundurowych.



Krzysztof Gawkowski
Przewodniczący
Koalicyjnego Klubu Lewicy

